

W najnowszym numerze kwartalnika "Na Wokandzie" wydawanego przez resort sprawiedliwości znalazł się interesujący wywiad z Jarosławem Gowinem, Ministrem Sprawiedliwości. Czytamy w nim m.in. o planach reformy wymiaru sprawiedliwości, konieczności współpracy ze środowiskiem sędziowskim i zaletach dialogu.

Poniżej cytujemy fragment tego wywiadu:

– Jaka jest Pańska wizja wymiaru sprawiedliwości?

– Musi być sprawny, komunikatywny, dostępny, musi wykorzystywać alternatywne środki rozwiązywania sporów. Pan premier postawił mi jasne zadanie. Mam podczas tej kadencji doprowadzić do skrócenia czasu trwania postępowań sądowych o jedną trzecią. Żeby to osiągnąć, zamierzam kontynuować cały szereg reform podjętych przez moich poprzedników, zwłaszcza ministra Kwiatkowskiego. Mam na myśli przede wszystkim wprowadzanie menadżerskiego systemu zarządzania pracą sądów. Bez wątpienia dobrym kierunkiem jest dalsza informatyzacja wymiaru sprawiedliwości. Wkrótce podejmę też pierwsze decyzje dotyczące zasadniczych zmian w strukturze sądownictwa.

– Strukturalnym problemem jest drastycznie nierównomierne obciążenie pracą sądów i sędziów.

– Rzeczywiście, brakuje sprawiedliwości w zakresie obciążenia sędziów pracą. Najlepszym dowodem na to są wyniki uzyskiwane przez porównywalne sądy. Jedne funkcjonują świetnie, nie ma w nich zaległości, a na pierwszy termin w sprawie cywilnej czeka się miesiąc. W innych zaległości się mnożą. Takie przypadki będziemy analizować i zastanawiać się, czy przyczyną jest brak wystarczającej ilości etatów sędziowskich, bo i tak się zdarza, czy zła organizacja pracy.

– Małe sądy będą likwidowane?

– Przekształcimy część najmniejszych sądów w wydziały zamiejscowe sądów większych. Chodzi tu przede wszystkim o umożliwienie elastycznego gospodarowania etatami. Zwiększy się sprawność postępowań w małych sądach, gdzie czasowe nieobecności sędziów spowodowane np. chorobami, nie będą spowalniać procesów. Będzie też można odciążyć sądy wielkomięskie mające dziś największe zaległości w rozpoznawaniu spraw. W dalszej kolejności będziemy przyglądać się strukturze sądów okręgowych, którą, być może, trzeba będzie zreformować na takiej samej zasadzie.

– Te działania niewątpliwie wywołają konflikt.

– Minister Sprawiedliwości odpowiada za właściwą organizację struktury sądownictwa, więc proszę pozwolić mi tę odpowiedzialność ponieść. Natomiast niezależnie od tego, jakie deklaracje środowiska sędziowskiego pojawią się w debacie publicznej, jestem przekonany, że większość sędziów uzna te zmiany za słuszne. Oprócz względów czysto merytorycznych, pragmatycznych i menadżerskich, na utrzymanie pewnych rozwiązań po prostu nas nie stać.

– Kolejny problem to obciążanie sędziów czynnościami administracyjnymi.

– Sędziowie rzeczywiście powinni zajmować się tylko sądzeniem, a pozostałe czynności, w możliwie najszerszym zakresie, powinni wykonywać referendarze i urzędnicy sądowi. Dostrzegam konieczność zwiększenia uprawnień procesowych referendarzy tak, by powierzyć tej grupie postępowanie w sprawach

Minister Sprawiedliwości o likwidacji sądów

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 30, styczeń 2012 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1692

o wykroczenia oraz wszystkie czynności związane z ochroną prawną.

– Czy może Pan Minister już dziś przedstawić harmonogram zmian w wymiarze sprawiedliwości?

– Wspomniałem o sprawach najważniejszych. Na dziś jest to przede wszystkim przekształcenie małych sądów w wydziały zamiejscowe oraz kontynuacja prac nad uproszczeniem procedur. (...)

Z pełną treścią wywiadu z Ministrem Sprawiedliwości można zapoznać się [na stronach kwartalnika "Na Wokandzie"](#)